

Casting do środka pola, który odbył się w ostatnich dniach w Trigorii i którego bohaterami byli Jack Rodwell i Marcel Buch wydaje się mieć jednego zwycięzcę: to Gianluca Mancini, a więc żaden z dwójki wymienionych, podaje Gianluca Di Marzio.

Po treningach odbytych z zespołem, aby sprawdzić czy i który z dwójki pomocników mógłby oddać się ewentualnie do dyspozycji Fonseci, wydaje się, że Roma podjęła ostateczną decyzję: żadne z nich nie zostanie zatrudniony. Ani Rodwell (proponowany też Frosinone), ani Buchel nie przekonali w pełni trenera i kierownictwa. Giallorossi zatem nie zaoferują żadnemu z nich kontaktu, mimo sytuacji awaryjnej w środku pola i treningów odbytych przez graczy w ostatnich dniach.

Powodem jest też fakt, że Fonsecę przekonał w pełni w środku pola Gianluca Mancini. Roma pójdzie przed siebie z byłym graczem Atalanty, dopóki nie odzyska kontuzjowanych Cristante, Diawary i Pellegriniego.

Autor: abruzzo